



Sygn. akt II CSK 724/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora

Dróg Krajowych i Autostrad

przeciwko Gminie K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 lipca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w S., którym zostało oddalone powództwo Skarbu Państwa reprezentowanego przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad o zasądzenie od Gminy K. kwoty 279.311,78 zł z tytułu zapłaty za poniesione przez powoda koszty oświetlenia węzła drogowego.

Sąd ten ustalił, że krajowa droga ekspresowa nr 10 obejmuje m.in. węzeł M. Stanowi ona własność Skarbu Państwa, a zarząd wykonuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. W dniu 20 lipca 2007 r. zarządca zawarł z ENEA S.A. umowę, na mocy której zobowiązała się ona dostarczać energię elektryczną do oświetlenia węzła drogowego M. Pismem z dnia 7 listopada 2008 r. zarządca poinformował Gminę K., że z dniem 1 stycznia 2009 r. planuje przekazanie jej obowiązku finansowania kosztów oświetlenia węzła oraz nieodpłatnego przekazania na jej rzecz urządzeń oświetleniowych. Wójt Gminy w odpowiedzi poinformował, że z uwagi na dużą ilość punktów świetlnych koszt finansowania tego odcinka drogi nr 10 może stanowić zbyt duże obciążenie dla budżetu Gminy, a nadto droga krajowa na odcinku S.– S. jest projektowana i rozbudowana w standardzie drogi ekspresowej, w związku z czym finansowanie oświetlenia nie leży w kompetencjach Gminy. W konsekwencji nie doszło do podpisania porozumienia i zarządca drogi poniósł w roku 2009 koszty oświetlenia węzła w kwocie dochodzonej pozwem.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy uznał, że na pozwanej Gminie ciąży ustawowy obowiązek finansowania oświetlenia węzła Motaniec wynikający z art. 18 ustawy Prawo energetyczne. Wskazał, że w stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 stycznia 2004 r. tj. od daty wejścia w życie ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. nr 203, poz. 1966), którą zmieniono art. 18 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 3, a uchylono art. 18 ust. 3a i 4 ustawy Prawo energetyczne, został zmieniony zakres zadań własnych Gminy. Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy Prawo energetyczne do zadań własnych Gminy należy między innymi planowanie oświetlenia miejsc publicznych i dróg znajdujących się na terenie gminy oraz finansowanie oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych znajdujących się na jej terenie. Nie jest natomiast zadaniem

własnym gminy planowanie i finansowanie oświetlenia autostrad i dróg ekspresowych w rozumieniu przepisów o autostradach płatnych (ustęp 3). Ponieważ przejazd drogą ekspresową nr 10 i węzeł M. nie był odpłatny, zatem droga ta nie mieściła się w pojęciu drogi ekspresowej w rozumieniu tego przepisu. Ponadto w okresie objętym pozwem droga ta nie spełniała kryteriów drogi ekspresowej. Tym samym pozwana nie była zwolniona z ustawowego obowiązku finansowania oświetlenia węzła M.

Sąd drugiej instancji uznał, że podstawą odpowiedzialności pozwanej są przepisy art. 752 i n. k.c. Zarządca drogi, nie będąc ani upoważniony, ani zobowiązany do działania na rzecz pozwanej, poprzez zawarcie we własnym imieniu umowy o dostawę energii elektrycznej do węzła M., spełniając ustawowy obowiązek Gminy działał w jej interesie, a zatem zastosowanie mają przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Jednakże, w świetle art. 754 k.c., nie może on żądać zwrotu wydatków na oświetlenie węzła w 2009 r., skoro zostały dokonane wbrew woli pozwanej, która w piśmie z dnia 4 grudnia 2008 r. zakwestionowała możliwość przejęcia sieci i finansowania oświetlenia. Sąd ten stwierdził również, iż gdyby instytucja prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia nie miała zastosowania z uwagi na brak zamiaru przysporzenia korzyści cywilnej pozwanej, to także instytucja bezpodstawnego wzbogacenia nie może doprowadzić do uwzględnienia powództwa, bowiem powódka zaprzeczała, by art. 411 k.c. miał w tej sprawie zastosowanie, a nadto zgodnie z treścią tego przepisu nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający je wiedział, że nie jest do niego zobowiązany. Stwierdził nadto, że strona powodowa nie wskazała podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, także na etapie postępowania apelacyjnego. Wbrew sugestiom skarżącego podstawą tą nie może być art. 18 Prawa energetycznego, bo wskazuje on na obowiązek gminy, natomiast nie stanowi podstawy do żądania zwrotu świadczenia spełnionego za nią przez osobę trzecią.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach kasacyjnych (art. 398<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c.) powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie art. 754 k.c. przez błędną wykładnię oraz art. 411 pkt 1 k.c.

w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie. W ramach drugiej podstawy wskazał na naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 378 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie może ulegać wątpliwości, że sąd drugiej instancji ma przy rozpoznaniu sprawy pełną swobodę judykacyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Zobowiązany jest do samodzielnego dokonania oceny jurydycznej, niezależnie od treści zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa materialnego, którymi nie jest związany. Oznacza to między innymi, że niezależnie od tego, czy strona wskaże podstawę prawną dochodzonego roszczenia, dokonuje oceny poprawności podstawy prawnej rozstrzygnięcia wskazanej przez sąd pierwszej instancji. Oczywiście nieprawidłowa jest zatem odmowa uwzględnienia żądania pozwu tylko na tej podstawie, że powód przytoczył podstawę faktyczną, natomiast nie wskazał jego podstawy prawnej. Wbrew jednak twierdzeniu skarżącego taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Zasadniczą przyczyną uznania roszczenia za nieuzasadnione, a w konsekwencji oddalenia apelacji powoda było uznanie, że w świetle przepisów art. 752 i n. k.c. brak było podstaw do zasądzenia zwrotu wydatków na oświetlenie węzła drogowego. Jedynie na marginesie motywów, w kontekście rozważań odnośnie do innych ewentualnych podstaw odpowiedzialności pozwanej, padło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie o braku wskazania przez powoda podstawy prawnej. Słusznie natomiast skarżący podnosi, że błędnie zostało odczytane jego stanowisko co do możliwości zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bowiem istnienie takiej możliwości nie wykluczył, a jedynie twierdził, że nie może do stanu faktycznego stanowiącego podstawę pozwu mieć zastosowania art. 411 k.c., który dotyczy jedynie sytuacji, w której doszło do spełnienia nienależnego świadczenia. Uchybienie to pozostaje jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie, skoro Sąd drugiej instancji uznał, że stosunek cywilnoprawny powstały pomiędzy stronami należy zakwalifikować jako prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Roszczenie z tytułu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia i roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są roszczeniami konkurencyjnymi, a zatem dopuszczalne jest oparcie

rozstrzygnięcia wyłącznie na jednej z tych podstaw prawnych. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie jest uzasadniony.

Podstawowym zagadnieniem, leżącym u podstaw zarzutów zgłoszonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej oraz przedstawionego pytania prawnego, jest problem podstawy prawnej roszczenia o zwrot wydatków poniesionych przez dany podmiot wskutek wykonania bez podstawy prawnej obowiązku ustawowego spoczywającego na innej osobie – czy zastosowanie mają przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 i n. k.c.), czy przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i n.).

W wypadku obu wyżej wymienionych podstaw prawnych osoba dokonująca wydatków działa bez podstawy prawnej i w obu wypadkach osoba, za którą jest wykonany ustawowy obowiązek, odnosi korzyść. Prowadzenie spraw przez *negotiorum gestora*, jak i działanie zubożonego może nastąpić poprzez dokonanie wszelkich czynności prawnych i faktycznych. Zachodzą jednak również różnice pomiędzy przesłankami zastosowania wyżej wymienionych przepisów. W wypadku bezpodstawnego wzbogacenia korzyść musi się wiązać z przesunięciem majątkowym pomiędzy zubożonym a wzbogaconym, natomiast w wypadku prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia takiego wymogu nie ma, a nadto korzyść należy oceniać z subiektywnego punktu widzenia osoby zainteresowanej z uwzględnieniem aspektów obiektywnych, przy czym wartość poniesionych wydatków nie musi być tożsama z korzyścią. *Negotiorum gestor* zobowiązany jest do działania w interesie osoby zainteresowanej i na jej rachunek, zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a także jest zobowiązany do zachowania należytej staranności, zawiadomienia osoby zainteresowanej, złożenia rachunku oraz wydania uzyskanych przedmiotów majątkowych. Już z powyższego wynika, że istnieją poważne różnice w przesłankach zastosowania obu podstaw prawnych. Jeżeli zatem działanie osoby, która poniosła wydatki, spełnia kryteria prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, należy zastosować tę podstawę prawną, natomiast jeżeli brak jest okoliczności faktycznych pozwalających na taką kwalifikację, zaś powód twierdzi, że został zubożony, natomiast pozwany odniósł korzyść i jest zobowiązany do jej zwrotu, należy stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wybór podstawy prawnej należy do powoda i on powinien wskazać

i udowodnić, zgodnie z art. 6 k.c., okoliczności uzasadniające zastosowanie danej podstawy prawnej. Jeżeli powód podstawy prawnej nie wskaże, podstawę odpowiedzialności pozwanego ustala sąd w świetle przytoczonej podstawy faktycznej, przy czym z uwagi na konkurencyjność obu wskazanych podstaw prawnych ustalenie, że stanowią ją przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia wyłącza, niezależnie od oceny zasadności żądania, zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Reasumując, podstawę odpowiedzialności osoby, za którą bez podstawy prawnej inny podmiot wykonał obowiązek ustawowy ponosząc z tego tytułu wydatki stanowią albo przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 i n. k.c.), albo przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 – 409 k.c.), przy czym wybór roszczenia należy do powoda i zastosowanie pierwszej z nich wyłącza drugą. Dopiero stwierdzenie, że okoliczności faktyczne nie pozwalają na kwalifikację stosunku jako prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, pozwala na zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Mieć także należy na uwadze, że nie będą miały zastosowania przepisy regulujące szczególną postać bezpodstawnego wzbogacenia tj. nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) i w konsekwencji nie będzie miał zastosowania powołany przez Sąd drugiej instancji art. 411 k.c.

W sprawie niniejszej Sąd Apelacyjny prawidłowo zakwalifikował wskazany przez powoda stan faktyczny jako prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Skarżący nie kwestionuje przyjęcia jako podstawy prawnej art. 752 k.c. Zasadnie natomiast zarzuca naruszenie art. 754 k.c., aczkolwiek sformułowanie zarzutu wskazuje raczej na jego niewłaściwe zastosowanie, niż na błędną wykładnię. Sąd drugiej instancji prawidłowo przywołał brzmienie tego przepisu i uzasadnił przyczyny ustalenia, że powód prowadził bez zlecenia sprawę pozwanej wbrew jej woli. Uznał, że ta okoliczność uzasadnia utratę prawa powoda do żądania zwrotu wydatków. Artykuł 754 k.c. uzależnia jednak tę utratę od oceny zgodności woli osoby zainteresowanej z ustawą lub zasadami współżycia społecznego (...chyba, że wola tej osoby sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego). Brak jest w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów takiej oceny, a zwłaszcza w kontekście obowiązku ustawowego nałożonego na pozwaną w art. 18 ust. 1 i 3 ustawy Prawo energetyczne oraz okoliczności podniesionych przez pozwaną.

Konsekwencją jest brak możliwości dokonania kontroli kasacyjnej prawidłowości rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Podzielić także należy zarzut naruszenia art. 411 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Aczkolwiek przepisy te nie stanowiły zasadniczej podstawy rozstrzygnięcia, niemniej Sąd drugiej instancji odniósł się do art. 411 k.c. w kontekście bezpodstawnego wzbogacenia jako alternatywnej podstawy prawnej. Nie wyjaśnił przede wszystkim, czy zastosowanie tego przepisu odnosi wyłącznie do szczególnej podstawy bezpodstawnego wzbogacenia, jaką jest nienależne świadczenie, czy bezpodstawnego wzbogacenia w obu jego postaciach określonych w art. 405 k.c. i 410 k.c. Przepis art. 411 k.c. ma zastosowanie wyłącznie wówczas, gdy podstawą odpowiedzialności wzbogaconego jest nienależne świadczenie, a taka podstawa w sprawie niniejszej nie zachodzi. Pozwany nie mógł spełnić za pozwaną świadczenia jako jej istniejącego długu, bowiem nie zachodził żaden stosunek prawny pomiędzy Gminą a Zakładem Energetycznym (istniał jedynie obowiązek ustawowy pokrycia kosztów oświetlenia) – nie zachodziła zatem *condictio indebiti*. Wyłączenia opisane w art. 411 k.c. odnoszą się wyłącznie do kondykcji określonych w art. 410 § 2 k.c. Jeżeli zatem wzbogacenie nie wynika ze świadczenia, okoliczności powodujące wyłączenie odpowiedzialności zawarte w art. 411 k.c., pozostają obojętne dla powstania obowiązku zwrotu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c.